

Szanowni Państwo! Mieszkańcy Żor!

Zwracamy się do Was z apelem o poparcie planów związanych z przedłużeniem żywotności kopalni Borynia. Jako poważny przedsiębiorca musimy myśleć o przyszłości firmy i o zatrudnionych w niej ludziach. „Dłuższe życie” kopalni to pewność oraz stabilność dla obecnych i przyszłych pracowników kopalni, które bez inwestowania i poszerzenia bazy zasobowej są zagrożone zamknięciem.

Wszyscy powinniśmy czuć się odpowiedzialni za polskie górnictwo, które wciąż jeszcze stanowi siłę napędową gospodarki i gwarantuje miejsca pracy dla tysięcy ludzi.

Koncesja, o którą ubiegamy się od sierpnia 2010 roku przedłużyć żywotność tego konkretnego zakładu do roku 2042. Jeśli władze Żor zaopiniują nasze plany rozwojowe negatywnie – Borynia przestanie istnieć już około 2025 roku. Co oznacza likwidację kopalni dla społeczności żyjącej z górnictwa chyba nikomu tłumaczyć nie trzeba. Sama kopalnia Borynia zatrudnia dzisiaj 3,5 tys. ludzi! W dzisiejszych, niepewnych gospodarczo czasach stabilność zatrudnienia jest największą wartością, dlatego – jako poważny i odpowiedzialny pracodawca – nie możemy pozwolić sobie na postrzeganie górnictwa z perspektywy „tu i teraz”.

Chcę podkreślić, że mieszkańcy Żor stanowią poważną część Jastrzębskiej Spółki Węglowej. 2500 mieszkańców Żor pracuje w naszych zakładach. Średnio tyle osób zatrudnia jedna kopalnia! Trzeba też pamiętać o tych, którzy pracują również w firmach współpracujących z JSW, czy w spółkach zależnych. Lista firm powiązanych z branżą górniczą jest długa.

Może w tym miejscu warto przytoczyć kilka cyfr:

- Koncesja dla złoża macierzystego jest przyznana do roku 2025.
- Koncepcja dla zagospodarowania złoża „Żory-Warszowice” przewiduje wydłużenie żywotności kopalni Borynia do 2042 roku. Oznacza to, że inwestycja ta wydłuży żywotność kopalni Borynia o 17 lat.
- Wydobycie z pierwszej ściany planowane jest na rok 2021. Oznacza to, że wydobycie w złożu „Żory-Warszowice” będzie prowadzone przez ok. 20 lat.
- Eksploatacja w złożu „Żory-Warszowice” od roku 2021 pozwoli na stopniowe przenoszenie eksploatacji do nowego rejonu przy zachowaniu założonego poziomu wydobycia.
- Zasoby operatywne węgla kamiennego w obszarze złoża „Żory-Warszowice” to 31,54 mln ton.
- Powierzchnia złoża „Żory-Warszowice” wynosi 15,24 km² i administracyjnie leży na obszarze miast: Jastrzębie-Zdrój i Żory oraz gminy Pawłowice.
- Łączny poziom wydobycia Boryni z obszaru macierzystego oraz ze złoża „Żory-Warszowice” w latach 2021–2042, a więc w przewidywanym okresie eksploatacji złoża „Żory-Warszowice”, wyniesie 6300 ton na dobę.

Jastrzębska Spółka Węglowa jest największym pracodawcą w regionie. Zatrudnia obecnie 22,5 tysiąca osób. W biurach zatrudnienia leży około 20 tysięcy podań o pracę, 70 % z nich to podania od osób do 30 roku życia. Praca w JSW to już nie tylko stabilizacja, ale także prestiż. W JSW chcą pracować wysokiej klasy specjaliści, czy absolwenci renomowanych polskich uczelni. Nic dziwnego, zarobki w zakładach JSW należą do najwyższych w całej branży.

Górnictwo to także konkretne pieniądze dla gmin, na terenie których kopalnie się znajdują. Tylko w ubiegłym roku JSW odprowadziła niemal 1,8 miliarda złotych podatków i opłat, z czego duża część trafiła do gminnych budżetów.

Spółka często też przejmuje na siebie rolę państwa i samorządów wspierając kulturę, medycynę, sport czy edukację. W przypadku Żor, pieniądze ze Spółki trafiły m.in. do żorskiego szpitala, hospicjum, szkół, klubów sportowych, parafii, stowarzyszeń, ochronek dla dzieci.

Szanowni Państwo,

Mamy zamiar pogodzić nasze plany rozbudowy kopalni z interesami i poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców gmin, na terenie których chcemy rozpocząć eksploatację. Wiemy, że taki kompromis jest możliwy. Świadczy o tym postawa władz Jastrzębia-Zdroju, Pawłowic, Suszca, gdzie radni uchwalili już zmiany w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Po raz kolejny dali oni górnictwu zielone światło, gdyż zdają sobie sprawę z tego, że z górnictwa żyje cały region i jest ono źródłem utrzymania dla dziesiątków tysięcy rodzin górników, a także pracowników firm wykonujących usługi dla kopalni.

Zapewniamy też, że z powodu rozbudowy Boryni nie wzrośnie zanieczyszczenie powietrza ani wód, a stosowane obecnie technologie eksploatacji pozwalają na zmniejszenie negatywnego oddziaływania na powierzchnię, podobnie jak podejmowane przez nas działania profilaktycznie w zakresie zabezpieczenia obiektów i infrastruktury powierzchniowej. Mamy również ogromne doświadczenie w usuwaniu szkód górniczych. Co ważne, ponad 99 % wszystkich spraw odszkodowawczych kończy się porozumieniem. Każdego roku na ochronę środowiska Spółka przeznaczająca około 120 milionów złotych.

Żyjemy na terenach górniczych i musimy się z tym pogodzić. Węgiel jest tu, a nie gdzie indziej. Kopalnia by przetrwać, musi się rozwijać, nie możemy więc mówić, że to nie nasz problem. W imieniu wszystkich górników – tych obecnie zatrudnionych oraz tych, którzy planują związać swoje życie z górnictwem oraz ich rodzin – zwracam się do Was o poparcie naszych planów rozwojowych.



Czesław Kubaczka
Dyrektor KWK Borynia-Zofiówka-Jastrzębie